



„W zdrowym ciele zdrowy duch” - POLSKO-UKRAIŃSKI rajd pieszy po Wolińskim Parku Narodowym

Grupa mieszkańców z gmin Chociwel, Ińsko, Stargard oraz dwie dziewczynki z Ukrainy wzięły udział w rajdzie zorganizowanym przez Stowarzyszenie „WIR” - Wiejska Inicjatywa Rozwoju w dniu 23 kwietnia 2022 r. Rajd został zorganizowany w ramach zajęć animacyjnych pn. „W zdrowym ciele zdrowy duch”. Trasa prowadziła od miejscowości Wapnica do Lubina przez Woliński Park Narodowy z jego największymi atrakcjami Wzgórzem Zielonka i Jeziorem Turkusowym. Przewodnikiem była Pani Magdalena Jakubowska, która opowiedziała uczestnikom historii Parku oraz pokazała niezwykle dziedzictwo przyrodniczo - historyczne. Mogliśmy zobaczyć także marinę wybudowaną w ramach środków unijnych, która w sezonie może przyjąć 56 jednostek pływających. Kolejnym obiektem, który zobaczyliśmy to teren po dawnej fabryce cementu portlandzkiego, która funkcjonowała do 1945 roku, Założył ją w 1855 r. znany szczeciński przemysłowiec i filantrop Johannes Quistorp. Z niewielkiej wioski powstała miejscowość gminna którą zamieszkiwało ponad 2 tys. ludzi. Johannes Quistorp oprócz fabryki i portu wybudował mieszkania, szkołę, dom wdów, klub i szkołę kształcenia dla pracowników fabryki w Lebbin (niemiecka nazwa miejscowości). Kredę sprowadzano z pobliskiej kopalni (dzisiejsze jezioro Turkusowe) w Wapnicy, oraz własnymi statkami z Rugii. Po wkroczeniu Armii Czerwonej wszystkie maszyny i urządzenia z fabryki zostały zdemontowane, załadowane na statek i miały zostać wywiezione do Związku Radzieckiego. Jak podają znawcy historii statek jednak zatonął. Nowe władze Polski otrzymały więc puste zabudowania, które tylko częściowo zostały wykorzystane przez spółdzielnię rybacką. W latach 1948 - 1954 próbowano dalej wydobywać kredę z pobliskiej kopalni w Wapnicy, ale natura upomniała się o swoje i kopalnia została zalana przez wody gruntowe. Tak powstało Jezioro Turkusowe jedna z bardziej znanych atrakcji Wolińskiego Parku Narodowego.

Okazało się, że Lubin skrywa kolejne sekrety, w średniowieczu istniało tu grodzisko, które odgrywało ważną rolę handlową, dotarła tu także misja Chrystianizacji biskupa Ottona z Bambergu, wybudowano wówczas kościół. Niestety w XII wieku król duński Waldemar I zniszczył gród o tym wszystkim wiemy dzięki badaniom archeologicznym. Nad Lubinem góruje kościół w stylu neogotyckim wybudowany w XIX w. Po przejściu ok 8 km udaliśmy się do Zalesia, gdzie poznaliśmy niezwykłą historię wyrzutni V3. Właśnie tutaj prowadzono w czasie II Wojny Światowej badania nad super nowoczesną bronią, która mogła dać zwycięstwo Hitlerowi. Wybudowano trzy stanowiska broni, która miała zniszczyć Londyn, na szczęście badania zakończyły się na etapie prób. Obecnie możemy zobaczyć pozostałości po wyrzutniach i bunkier które mieści muzeum. Jej właściciel Pan Piotr Nogała to kopalnia wiedzy na ten temat. Muzeum posiada ponad 400 artefaktów, które znaleziono podczas różnych prac odkrywczych. Warto poznać wszystkie atrakcje Wolińskiego Parku Narodowego, zbliża się majówka zachęcamy mieszkańców do odkrywania tajemnic Wyspy Wolin.

Małgorzata Krysiak